

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) "Oddaliśmy na wypożyczenie młodych, którzy byliby użyteczni, aby dać odpocząć podstawowym graczom. Inne drużyny czerpią ze swoich korzyści, ale to się zmieni". Przynajmniej w tym zdaniu, wypowiedzianym tydzień temu w USA przez Pallottę, nie było złego zrozumienia ze strony "pechowej" prasy, jakby powiedział Spalletti.

Koncepcja wydaje się być z drugiej strony do przyjęcia, biorąc pod uwagę, że najmłodszy gracz kary Romy, Gerson, za którego zapłacono 19 mln euro, nie był widziany od trzech miesięcy na boisku. Lepiej jest zatem wydawać mniej i stawiać na chłopaków ze szkółki, przynajmniej jako alternatywy. Chociaż pójście i granie na zewnątrz czasami jest potrzebne. Tak wygląda przypadek Lorenzo Pellegriniego, 21-letniego środkowego pomocnika (skończy w czerwcu) i naprawdę wybitnego talentu. Montella chciałby go w Milanie, tak samo jak Allegri w Juventusie, ale Roma, jeśli nie pojawią się sensacyjne nowości, ściągnie go latem do domu, wykorzystując prawo do odkupu ustalone dwa lata temu z Sassuolo. Ekonomicznie jest to dyskusyjna operacja, - sprzedany za 1,25 mln euro, zostanie odkupiony za 10 mln więcej - ale technicznie nie do podważenia, biorąc pod uwagę jak Lorenzo się rozwinął. Mieszka w Modenie z dziewczyną Veronicą, studentką. Jest bardzo prostym chłopakiem, rodzinnym domatorem, nigdy nie zachowywał się źle, głowę ma zawsze zwróconą na boisko, kibicuje Romie realnie, ze szczerością. Di Francesco zawdzięcza wiele, jeśli nie wszystko. W tym sezonie rozegrał 28 meczów (1980 minut, średnio 70 na spotkanie), strzelił 7 goli i zaliczył 5 asyst, do których trzeba dodać 3 bramki z poprzedniego sezonu.

Kolejnym, który z dużym prawdopodobieństwem wróci do domu, jest Federico Ricci, który został odesłany, aby grać, gdy zdecydowano się zatrzymać Iturbe. Ten wybór nie popłacił: Argentyńczyk jest w Torino, Ricci zagrał w 27 meczach, ale ze średnią 47 minut na spotkanie. Strzelił dwa gole, latem powinien wrócić, o ile Sassuolo nie zdecyduje się skorzystać z prawa do wykupu za 4,5 mln euro. W tym przypadku, aby sprowadzić go z powrotem do domu, Roma potrzebowałaby 7,5 mln.

Odkup to też słowo klub jeśli chodzi o Mazzitello, którego nie będzie dziś wieczorem: Sassuolo zapłaciło za niego półtora roku temu 3,5 mln euro, aby go odkupić potrzeba 10 mln, ale na tą chwilę Roma nie wydaje się być gotowa tyle zainwestować, również dlatego, że grał mniej i miał mniejszy wpływ na boisku od Pellegriniego: 22 występy, średnio 58 minut i zero goli.

Tym, którego będziemy na pewno oglądać z Romą tylko w roli rywala jest Matteo Politano, sprzedany do Sassuolo za 3,5 mln euro. Nie ma żadnego prawa do odkupu, ale w Trigorii, jeśli zostanie sprzedany, otrzymają około 20 procent z kwoty transferu. Dla Di Francesco jest kluczowym graczem: faworyzowanym (również) z powodu problemów fizycznych Berardiego. Zagrał w 33 meczach (średnio 68 minut), strzelił 6 goli i zaliczył 6 asyst. Gdy został powołany do reprezentacji Włoch, przyznał ze szczerością: *"Przykro mi, że Roma mnie puściła, nie wiem czy wrócę, teraz mam nadzieję udowodnić, że się pomylili. Ja jednak zawsze będę im kibicował"*. Był listopad, kilka dni temu powtórzył: *"Mam nadzieję, że przejdą Lyon."*

Romie zawsze będę życzył jak najlepiej, poza tym gdy grają z nami".

Autor: abruzzo